

Sygn. akt: **IC 342/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Sznura

po rozpoznaniu na rozprawie protokolowanej przez sekr. sąd. J. J. w dniu 15 lutego 2017 r.

sprawy z powództwa **E. S.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o zapłatę

- I. umarza postępowanie co do żądania zapłaty kwoty 2.102,76 zł (dwóch tysięcy stu dwóch złotych siedemdziesięciu sześciu groszy);
- II. zasądza od pozwanej Banku (...) S.A. w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 6.732,60 zł (sześciu tysięcy siedmiuset trzydziestu dwóch złotych sześćdziesięciu groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 17 maja 2015 r. do dnia zapłaty;
- III. zasądza od pozwanej Banku (...) S.A. w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 965,60 zł (dziewięciuset sześćdziesięciu pięciu złotych sześćdziesięciu groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka **E. S.** wniosła przeciwko pozwanej **Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.** (dalej jako: Bank (...)) o zapłatę kwoty 8.835,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 17 maja 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że dochodzona przez nią kwota stanowi nienależne świadczenie na rzecz banku, uiszczone jako spłata zadłużenia na rachunku karty kredytowej powódki, choć do zapłaty przedmiotowego zadłużenia powódka nie była zobowiązana, ponieważ wynikało ono z transakcji nieautoryzowanych przez nią, wykonanych po kradzieży karty, przez bliżej niezidentyfikowane osoby. Dodatkowo pozwana doprowadziła do zwiększenia rozmiarów wynikłej stąd szkody poprzez niezablokowanie karty powódki od razu po zgłoszeniu, a dopiero po przeprowadzeniu niezasadnie przedłużanej przez pracowników pozwanego procedury. Na część dochodzonej kwoty (2.102,76 zł) składają się natomiast należności za transakcje wykonane wprawdzie przez powódkę przed utratą karty, jednak naliczone dwukrotnie przez bank.

W odpowiedzi na pozew Bank (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana wskazała, że karta powódki została zablokowana niezwłocznie po zgłoszeniu dokonanym przez jej męża, do którego to zgłoszenia doszło jednak dopiero półtorej godziny po zdarzeniu. Ponadto powódka odpowiada za nieautoryzowane przez nią transakcje dokonane przy użyciu tej karty, z uwagi na swoje rażące niedbalstwo, przejawiające się w przechowywaniu w torebce, wraz z kartą, przypisanego do niej numeru (...). Niezależnie od powyższego, nawet przy uznaniu, że do owego rażącego niedbalstwa nie doszło, z uwagi na treść art. 46 ust. 2 pkt 1 ustawy o usługach płatniczych odpowiedzialność pozwanego byłaby ograniczona jedynie do kwoty

przekraczającej równowartość 150 €, a więc – wg kursu NBP z dnia transakcji – 625,70 zł. Pozwana zaprzeczyła też, by powódka dwukrotnie uiściła mu kwotę 2.102,76 zł za wykonane przez siebie transakcje.

Pismem z 23 listopada 2016 r. powódka cofnęła powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, w zakresie żądania zapłaty kwoty 2.102,76 zł, wnosząc równocześnie o nieobciążanie jej kosztami procesu w zakresie cofniętego powództwa – na podstawie art. 102 k.p.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 marca 2014 r., kilka – kilkanaście minut po godz. 16:00 czasu lokalnego (17:00 czasu polskiego), w S. T. (...), powódka utraciła na skutek kradzieży torebkę zawierającą m. in. jej portfel, dowód osobisty, telefon komórkowy oraz kartę kredytową wystawioną przez Bank (...), która była kartą dodatkową do karty męża powódki – M. S..

Dowody : protokół z czynności śledczych hiszpańskiej policji wraz z tłumaczeniem na język polski, k. 7-9; uzupełnienie protokołu wraz z tłumaczeniem, k. 54-56; zeznania świadka M. S., k. 226; zeznania powódki, k. 299 .

Przedmiotowa karta kredytowa była kartą systemu (...) o nazwie (...), o numerze rozpoczynającym się od cyfr „(...)”, a kończącym się cyframi (...).

Okoliczność bezsporna , vide: wyciągi, k. 10-12, 181-193 .

Na placu, na którym doszło do kradzieży nie było zasięgu telefonii komórkowej, dopiero po dojściu do taksówki (kilkanaście minut po zdarzeniu), udało się M. S. (mężowi powódki) nawiązać połączenie z bankiem, podczas którego zgłosił kradzież karty (połączenie nastąpiło o godz. 17:33 czasu polskiego – 16:33 czasu lokalnego). Karta została czasowo zablokowana, jednak rozmawiająca z M. S. pracownica infolinii wyjaśniła, że do trwałego zablokowania karty potrzebny jest kontakt bezpośrednio z jego żoną. Powódka wraz z mężem dzwonili jednak jeszcze kilkukrotnie na infolinię w przekonaniu, iż karta nie została zablokowana.

Dowody : zestawienie połączeń z telefonu męża powódki, k. 36; nagrania rozmów, k. 113, 179 (płyty CD i DVD); zeznania świadka M. S., k. 226; zeznania powódki, k. 299 .

Za pomocą skradzionej karty wykonano 31 marca 2014 r. szereg nieautoryzowanych przez powódkę transakcji (ostatnia operacja na karcie wykonana przez powódkę miała miejsce o godz. 14:37 czasu lokalnego (15:37 czasu polskiego)). Wszystkie z transakcji polegały na podjęciu (lub próbie podjęcia) gotówki z bankomatów, realizowane były za pośrednictwem zainstalowanego w karcie modułu elektronicznego (czip), autoryzowane numerem (...). Pierwsza z prób, wykonana o godz. 16:23 czasu lokalnego (17:23 czasu polskiego) skończyła się niepowodzeniem z uwagi na podanie błędnego numeru (...), kolejne transakcje zakończyły się wypłatą środków z rachunku karty, dokonane zostały w godzinach (czasu lokalnego):

- 16:24 – na kwotę 100 €;
- 16:25 – na kwotę 400 €;
- 16:26 – na kwotę 300 €;
- 16:31 – na kwotę 150 €;
- 16:33 – na kwotę 150 €;
- 16:35 – na kwotę 150 €;
- 16:35 – na kwotę 150 €;
- 16:36 – na kwotę 150 €.

Łącznie pobrano zatem kwotę 1.550 €. Ponadto, w godzinach 16:32 i 16:34 próbowano pobrać kwoty po 300 €, jednak transakcje nie doszły do skutku z uwagi na błędy techniczne terminala. Pomiędzy godziną 16:38, a 16:41 czterokrotnie próbowano pobrać różne kwoty, jednak również bezskutecznie – tym razem z uwagi na wyczerpanie się dziennego limitu transakcji kartą. Po godzinie 16:43 nastąpiły jeszcze trzy próby transakcji (z czego jedna już następnego dnia), nieudane z uwagi na zablokowanie karty przez bank.

Dowody : zestawienie transakcji, k. 180; zeznania świadków M. S. i Ł. S. (1), k. 226 .

W dniu 31 marca 2014 r., przed kradzieżą karty, powódka wykonała nią cztery transakcje na łączną kwotę 484,10 €.

Okoliczność bezsporna , vide: zestawienie transakcji, k. 180; zeznania świadka M. S., k. 226; zeznania powódki, k. 299 .

Bank obciążył powódkę odpowiedzialnością za wszystkie wykonane w dniu 31 marca 2014 r. transakcje, które rozliczył na łączną kwotę 8.835,36 zł, z czego 2.102,76 zł przypadło na transakcje wykonane przez powódkę, a 6.732,60 zł na wypłaty z bankomatów dokonane po godz. 17:24 czasu polskiego (tj. po kradzieży karty). Powódka reklamowała obciążanie jej całością przedmiotowej kwoty, domagała się także przedstawienia jej szczegółowych zestawień, interweniowała w Komisji Nadzoru finansowego, a także u dyrektora oddziału Banku (...) w G. Ł. S. (2). W sierpniu 2015 r. wezwała także bank do zawarcia próby ugodowej. Bank dopiero w styczniu 2015 r. przedstawił powódce szczegółowe zestawienie transakcji, podtrzymał jednak swoje stanowisko w przedmiocie odpowiedzialności powódki za powstałe na karcie zadłużenie.

Dowody : wyciągi, k. 10-12, 181-193; korespondencja między stronami z dowodami nadania, k. 13-26, 38-44; korespondencja powódki z (...), k. 27-32; pismo powódki do Ł. S. (2), k. 33-35; wniosek o zawiązanie do próby ugodowej z dowodem nadania, k. 45-50; zeznania świadka M. S., k. 226; zeznania powódki, k. 299 .

W dniu 18 lipca 2014 r. z rachunku bankowego należącego do M. S. (męża powódki) przelano na rachunek skradzionej karty kwotę 8.835,36 zł. W tytule przelewu zaznaczono, iż jest to spłata z zastrzeżeniem zwrotu, nie stanowi uznania długu wobec banku. Powódka z mężem zdecydowali się na zapłatę, aby uniknąć naliczania dodatkowych kosztów przez bank.

Okoliczność bezsporna , vide: potwierdzenie przelewu, k. 37; zeznania świadka M. S., k. 226; zeznania powódki, k. 299 .

E. S. pozostaje w związku małżeńskim z M. S., w którym to związku panuje ustrój ustawowej wspólności majątkowej. Wszystkie środki na rachunkach bankowych M. S. wchodzą w skład majątku wspólnego małżonków.

Okoliczność bezsporna , vide: zeznania świadka M. S., k. 226; zeznania powódki, k. 299 .

Warunki w zakresie wydawania przez Bank (...) kart kredytowych, korzystania z tych kart (w tym dokonywania transakcji przy ich użyciu) określa (...) Banku (...) S.A., który wszedł w życie 31 sierpnia 2013 r.

W §13 ust. 13 Regulaminu zapisano, że z uwzględnieniem ust. 14 oraz 15, Klient odpowiada za nieautoryzowane Transakcje do wysokości równowartości w walucie polskiej 150 euro, ustalonej przy zastosowaniu kursu średniego ogłaszanego przez NBP obowiązującego w dniu wykonania Transakcji, jeżeli nieautoryzowana transakcja jest skutkiem: (a) posłużenia się utraconą albo skradzioną Klientowi Kartą lub (b) przywłaszczenia Karty lub jej nieuprawnionego użycia, bądź nieuprawnionego użycia C. O. lub C., w wyniku naruszenia przez Klienta obowiązków wskazanych w niniejszym paragrafie.

W ust. 14 stwierdzono, że Klient odpowiada za nieautoryzowane Transakcje płatnicze w pełnej wysokości, jeżeli doprowadził do nich umyślnie albo w wyniku umyślnego lub będącego skutkiem rażącego niedbalstwa naruszenia zasad korzystania z Karty, C. lub C. O. na zasadach określonych w Umowie bądź niezgłoszenia niezwłocznie Bankowi

stwierdzenia utraty, kradzieży, przywłaszczenia albo nieuprawnionego użycia Karty lub nieuprawnionego dostępu do Karty lub Kodu Identyfikacyjnego.

Zgodnie z ust. 15 natomiast, jeśli szkody Klienta wynikające z utraty Karty poniesione w ciągu 72 godzin przed Zastrzeżeniem są wyższe niż 100 polskich złotych (PLN), Bank pokryje szkodę w części przekraczającej 100 polskich złotych (PLN), chyba że do Transakcji doszło z winy Klienta/Użytkownika. W przypadku Kart P. oraz Karty Kredytowej C. M. W. S. U./C. W. E. M. U. Bank pokryje szkodę również w kwocie do 100 zł. Rozszerzona odpowiedzialność Banku nie obejmuje sytuacji opisanych w ust. 14 powyżej.

Dowody : regulamin, k. 195-208; zarządzenie Prezesa Zarządu Banku z 5 lipca 2013 r., k. 209 .

Pismem datowanym na 4 maja 2015 r., a wysłanym 6 maja 2015 r., powódka wezwała pozwaną do zapłaty dochodzonych w niniejszej sprawie kwot – w terminie 3 dni od daty otrzymania wezwania.

Dowód : wezwanie do zapłaty z dowodem nadania, k. 38-39 .

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń w sprawie sąd oparł się na dowodach w postaci dokumentów, kopii dokumentów, wydruków komputerowych i nagrań zebranych w aktach sprawy których autentyczność i prawdziwość nie budziła wątpliwości sądu. Wprawdzie wszystkie dowody przedłożone przez pozwanego zostały zakwestionowane przez stronę powodową jako nie opatrzone podpisem, albo mające formę ksero nie poświadczonych za zgodność z oryginałem, jednakże po pierwsze – rację należy przyznać stronie pozwanej, że wydrukom komputerowym nieopatrzone podpisami – jakkolwiek istotnie nie są one dokumentami w rozumieniu art. 244 i 245 k.p.c., to jednak nie oznacza to, że nie mają żadnej wartości dowodowej. Po drugie, strona pozwana przedłożyła ponownie część dokumentów, tym razem poświadczonych za zgodność z oryginałem przez reprezentującego pozwanego pełnomocnika profesjonalnego. Dotyczy to w szczególności Regulaminu kart kredytowych banku, który był w sprawie jednym z kluczowych dowodów.

Ponadto sąd wziął pod uwagę zeznania powódki i świadków, uznając je za wiarygodne z tego względu, że były szczerze, jasne i zrozumiałe, a także spójne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Na wstępie należy zauważyć, że pismem procesowym wniesionym do tut. sądu w dniu 23 listopada 2016 r. strona powodowa cofnęła powództwo i jednocześnie zrzekła się roszczenia w zakresie żądania zapłaty kwoty 2.102,76 zł.

Zgodnie z treścią art. 203 §1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Natomiast zgodnie z art. 355 §1 k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

W przedmiotowej sprawie powódka cofnęła ze skutkiem prawnym powództwo, a nie zachodzą w ocenie sądu przesłanki z art. 203 §4 k.p.c., które wskazywałyby na niedopuszczalność cofnięcia pozwu w tej sprawie.

Z uwagi na powyższe, sąd na podstawie art. 355 i 203 §1 k.p.c. orzekł, jak w punkcie I wyroku.

Powództwo – w jego nie cofniętej części – sąd uznał za uzasadnione.

Podstawą prawną roszczenia był art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c., zgodnie z którymi to przepisami, ten kto uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby bez podstawy prawnej, zobowiązany jest do jej zwrotu. Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stosuje się do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, m.in. jeśli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był w gruncie rzeczy w dużej mierze niesporny. Najistotniejszą sporną okolicznością było to, czy powódka wykazała się rażącym niedbalstwem, które miało przejawiać się w przechowywaniu w torebce, wraz z kartą, przypisanego do niej numeru (...).

Rozstrzygając przedmiotową kwestię sąd zobowiązany był wziąć pod uwagę przepisy zawarte w ustawie z 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych, która reguluje kwestie dotyczące transakcji zawieranych przy pomocy kart płatniczych.

Zgodnie z jej art. 45 ust. 1, ciężar udowodnienia, że transakcja płatnicza była autoryzowana przez użytkownika lub że została wykonana prawidłowo, spoczywa na dostawcy tego użytkownika. Ust. 2 wskazanego artykułu stwierdza natomiast, że wykazanie przez dostawcę zarejestrowanego użycia instrumentu płatniczego nie jest wystarczające do udowodnienia, że transakcja płatnicza została przez użytkownika autoryzowana. Dostawca jest obowiązany udowodnić inne okoliczności wskazujące na autoryzację transakcji płatniczej przez płatnika albo okoliczności wskazujące na fakt, że płatnik umyślnie doprowadził do nieautoryzowanej transakcji płatniczej, albo umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa dopuścił się naruszenia co najmniej jednego z obowiązków, o których mowa w art. 42.

Ciężar wykazania spornej okoliczności spoczywał więc na stronie pozwanej, która – w ocenie sądu – owemu obowiązkowi nie sprostała.

Niewątpliwie bezpośrednie udowodnienie przez stronę pozwaną faktu, że powódka przechowywała w torebce wraz z kartą kredytową, zapisany numer (...) jest w praktyce bardzo utrudnione, jeśli nie niewykonalne, co uzasadniałoby zastosowanie domniemania faktycznego, co wchodzi w rachubę tylko w braku bezpośrednich środków dowodowych (por. wyrok SN z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00). Zdaniem sądu brak jest jednak w niniejszej sprawie ustalonych faktów, z których można by wyprowadzić taki wniosek.

Po pierwsze – okoliczność, że pierwsza z prób transakcji dokonanych po utracie karty dokonana została przy użyciu wadliwego numeru (...), nie wskazuje na to, by osoby posługujące się kartą znały prawidłowy numer „dzięki powódce”. Wprawdzie nie kłóci się z zasadami logiki przyjęcie, że faktycznie osoby te dysponowały zapisanym numerem, lecz za pierwszym razem wpisały omyłkowo numer błędny, ale przy wpisywaniu numeru (...) z kartki” ryzyko pomyłki jest jednak niewielkie, dlatego – w ocenie sądu – bardziej prawdopodobne są twierdzenia strony powodowej, że wpisanie nieprawidłowego numeru mogło stanowić element łamania zabezpieczeń karty. Sąd nie mógł jednak rozstrzygnąć sporu stron dotyczącego technicznych aspektów zabezpieczeń kart i możliwości ich łamania, bowiem brak mu w tym zakresie wiadomości specjalnych, a żadna ze stron nie zaferowała dowodu z opinii biegłego. W tej sytuacji okoliczność tę należy rozstrzygnąć na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu – w tym przypadku strony pozwanej.

Po drugie – jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności przedłożonych przez pozwanego nagrań rozmów telefonicznych powódki i jej męża z pracownikami infolinii banku – rzeczywiście małżonkowie S. nie mieli dokładnego rozeznania w terminologii stosowanej przez bank, nie do końca rozumieli przekazywane im przez pracowników banku informacje (stąd np. ich przeświadczenie o niezablokowaniu karty po pierwszym zgłoszeniu), jednak sytuacja taka w dużej mierze mogła być spowodowana stresem jaki przeżywali w związku z kradzieżą, składaniem zeznań na policji etc. Poza tym ewidentnie znali podstawowe różnice pomiędzy kartami – powódka wiedziała np., że w odróżnieniu od „płaskiej” karty debetowej (którą powódka określała ogólnym pojęciem „płatniczej”), „wypukłą” kartą kredytową lepiej nie wyciągać pieniędzy z bankomatu, gdyż wiąże się to z naliczaniem dodatkowych kosztów. Powódka potrafiła więc odróżniać posiadane przez siebie karty.

Co więcej, choć powódka nie pamiętała swojego PESEL-u, to jednak – jak zadeklarowała konsultantce na infolinii – pamiętała numery (...) do swoich kart. Oświadczenie to jest w pełni wiarygodne, bowiem powódka nie miała wówczas powodu do podawania nieprawdy na ten temat, ponadto skoro pamiętała sześciocyfrowy numer (...) pozwalający autoryzować swoją tożsamość za pośrednictwem infolinii, tym bardziej prawdopodobne jest, że pamiętała również krótsze, czterocyfrowe numery (...) do swoich kart. Ponadto, jak sądowi wiadomo z doświadczenia życiowego, numery (...) do kart wydawanych przez Bank (...) mogą być ustalane indywidualnie przez samych klientów, co primo – sprzyja wybraniu łatwej do zapamiętania przez nich kombinacji, a secundo – umożliwia ustawienie takiego samego

numeru dla wszystkich posiadanych kart, przez co tym bardziej łatwo jest go zapamiętać. Dlatego też trudno uznać, by istniały racjonalne podstawy uznania, że powódka przechowywała wraz z kartą przypisany do niej numer, a więc by jej zachowanie nosiło cechy rażącego niedbalstwa.

Można sobie wyobrazić, że do zdobycia numeru (...) doszło jeszcze w inny sposób, który nie pozwala na przypisanie winy powódce jak np. skorzystanie z nagrania monitoringu w jakimś punkcie, w którym płatności kartą powódka uprzednio dokonywała, czy też chociażby spreparowanie terminala płatniczego w sposób umożliwiający zweryfikowanie, z których klawiszy powódka korzystała wbijając numer (...). W takiej sytuacji to bank, a więc strona pozwana powinna wykazać, że do wpisania przez złodzieja karty prawidłowego numeru (...) doszło z zawinonego przez klienta, czyli powódkę działania. Co za tym idzie – nie zostały spełnione przesłanki z art. 46 ust. 3 ustawy o usługach płatniczych, a zatem nie można uznać, że to powódka odpowiada za nieautoryzowane transakcje płatnicze w pełnej wysokości.

Zgodnie z art. 46. ust. 1. cytowanej ustawy, z zastrzeżeniem art. 44 ust. 2, w przypadku wystąpienia nieautoryzowanej transakcji płatniczej dostawca płatnika jest obowiązany niezwłocznie zwrócić płatnikowi kwotę nieautoryzowanej transakcji płatniczej, a w przypadku gdy płatnik korzysta z rachunku płatniczego, przywrócić obciążony rachunek płatniczy do stanu, jaki istniałby, gdyby nie miała miejsca nieautoryzowana transakcja płatnicza.

Zgodnie z ust. 2 przywołanego artykułu w przypadkach, jeżeli nieautoryzowana transakcja jest skutkiem posłużenia się utraconym przez płatnika albo skradzionym płatnikowi instrumentem płatniczym lub przywłaszczenia instrumentu płatniczego lub jego nieuprawnionego użycia w wyniku naruszenia przez płatnika obowiązku, o którym mowa w art. 42 ust. 2 (niezwłoczne zgłoszenie o utracie), płatnik odpowiada za nieautoryzowane transakcje płatnicze do wysokości równowartości w walucie polskiej 150 €, ustalonej przy zastosowaniu kursu średniego ogłaszanego przez NBP obowiązującego w dniu wykonania transakcji.

Treść powyższego przepisu recypowano w §13 ust. 13 Regulaminu Kart Kredytowych Banku (...), jednakże w ust. 15 tegoż paragrafu ograniczono dodatkowo odpowiedzialność klientów banku wskazując, że to bank pokryje wszelkie szkody klienta wynikające z utraty karty poniesione nawet w ciągu 72 godzin przed jej zastrzeżeniem, przy czym – w przypadku klientów posiadających – jak powódka – karty P., bez żadnych ograniczeń kwotowych. Rozszerzona odpowiedzialność Banku nie obejmowała jedynie sytuacji opisanych w ust. 14, tj. jeżeli klient doprowadził do nieautoryzowanych transakcji umyślnie albo w wyniku umyślnego lub będącego skutkiem rażącego niedbalstwa naruszenia zasad korzystania z karty, infolinii i serwisu internetowego banku (C./C. O.), też niezgłoszenia niezwłocznie bankowi stwierdzenia utraty, kradzieży, przywłaszczenia albo nieuprawnionego użycia karty lub nieuprawnionego dostępu do karty lub kodu identyfikacyjnego.

Zachowanie powódki – jak już wskazano – nie nosiło znamion rażącego niedbalstwa, tym bardziej nie można więc uznać go za umyślne (umyślności zresztą pozwana powódce nie zarzucała). Niewątpliwie powódka dokonała też niezwłocznego zgłoszenia faktu utraty karty – najprawdopodobniej w czasie kilkunastu minut, a w każdym razie nie przekraczającym pół godziny od zdarzenia. Bez znaczenia jest przy tym fakt, że nie zrobiła tego osobiście, bowiem regulamin nie zawiera żadnego zastrzeżenia w tym zakresie.

Tym samym – zgodnie z przywołanymi uregulowaniami – całą kwotę wynikającą z nieautoryzowanych transakcji zobowiązany był pokryć Bank (...). W związku z tym uiszczenie na rzecz banku kwoty 6.732,60 zł stanowiło świadczenie nienależne, bowiem ani powódka, ani jej mąż, nie byli wobec banku zobowiązani do zapłaty tej kwoty.

W tym miejscu trzeba zauważyć, że przelew ww. kwoty nastąpił z rachunku bankowego M. S., jednak – jak świadek ten sam zeznał, wszystkie środki finansowe na jego rachunkach stanowią własność wspólną małżonków S., w których małżeństwie obowiązuje ustrój ustawowej wspólności małżeńskiej. Stąd też legitymacja procesowa powódki nie budziła wątpliwości sądu (nota bene nie była zresztą kwestionowana przez stronę pozwaną).

Biorąc powyższe pod uwagę, sąd – w punkcie II wyroku – zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 6.732,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 17 maja 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie

od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. O odsetkach sąd orzekł na mocy art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu – powódka wezwała pozwaną do zapłaty w terminie 3 dni. Wezwanie zostało wysłane pozwanej 6 maja 2015 r. uwzględniając 7 dodatkowych dni na obieg korespondencji, należy uznać, że pozwana otrzymała je 13 maja, a zatem wyznaczony jej trzydniowy termin do zapłaty upłynął z dniem 16 maja 2015 r., w związku z czym żądanie zasądzenia odsetek od dnia następnego jest zasadne. Równocześnie, z uwagi na zmianę brzmienia art. 481 k.c. od 1 stycznia 2016 r., sąd dokonał rozróżnienia na należne po tej dacie odsetki ustawowe za opóźnienie i – należne do 15 grudnia 2015 r. – odsetki ustawowe.

O kosztach sądowych sąd orzekł na mocy art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., art. 108 §1 k.p.c., §6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490) jak w punkcie III wyroku, rozdzielając je między stronami w stosunku: 23,8% – powódka, która przegrała spór w takim zakresie i 76,2% – pozwana. Na koszty obu stron złożyły się koszty zastępstwa procesowego (1.200 zł), nadto powódka poniosła także koszt opłaty sądowej od pozwu (442 zł).

Sąd nie uznał natomiast za zasadne zastosowania przy obliczaniu kosztów art. 102 k.p.c., o co wnioskowała powódka w piśmie częściowo cofającym pozew. Sąd nie podziela bowiem poglądu strony powodowej, że zastosowanie przedmiotowego przepisu miałyby uzasadniać jej subiektywne przekonanie o zasadności całego żądania (tj. w kwocie 8.835,36 zł), które wynikało z niewłaściwego postępowania pozwanej. O ile zachowanie pozwanej rzeczywiście można uznać za niewłaściwe – jeśli nawet nie z punktu widzenia przepisów prawa, to z pewnością biorąc pod uwagę tzw. „dobre praktyki” – to jednak w żaden sposób nie tłumaczy ono postępowania strony powodowej w tym zakresie. Powódka wraz z mężem zdawali sobie sprawę jaką kwotę uiścili na rzecz pozwanej, wiedzieli, że część z niej jest bezsporna i musieli sobie zdawać sprawę z faktu, że uiszczali ją jedynie raz.

(...)

1. (...)

2. (...)